

Kasia Nosowska, Na Ca

Na całych jeziorach ty,
o wszystkich dnia porach ty.
W marchewce i w naci ty,
od Mazur do Francji ty.
Na co dzień,
od swieta ty.
I w lesnych zwierzetach ty.
I w ziolach, i w grzybach
nadzieja, ze to chyba ty.
We wróżbach i w kartach ty.
Na serio i w zartach ty.
W sezonie i potem,
przed ptaków odlotem,
na wielka tesknote ty,
zawsze ty.

A w kacie kto stoi ? Ja.
Kto sie niepokoï ? Ja.
W kuchennym lufciku ja.
W paskudnym wierszyku ja.
A rozum kto traci ? Ja.
Kto lza sie bławaci ? Ja.
I kto czeka z pieczenia mazurska jesienia ? Ja.
Zielono od marzen mych.
Na kładce i w barze, my.
Do pary, nie w parze,
bezsenni zeglarze.
Na całych jeziorach my,
jednak my.